L. sejm. 689/83.

Aleg. 67.

Sprawozdanie

komisyi prawniczej o petycyach Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej i Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie o przyznanie Rektorowi Szkoły politechnicznej głosu wirylnego w Sejmie krajowym.

Wysoki Sejmie!

Sprawa ta już niejednokrotnie poruszaną była w Wysokiej Izbie. Jeszcze w r. 1876. wnieśli profesorowie szkoły tej petycyę takiej samej treści, ówczesna komisya prawnicza oświadczyła się za nią, tylko dla braku czasu sprawozdanie jej nie przyszło pod obrady Wys. Izby. Następna petycya wyszła w r. 1881. od Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, a gdy uchwałą z dnia 21. Października 1881 r. wraz z innemi petycyami przekazaną została Wydziałowi krajowemu do załatwienia, tenże wygotował jeszcze w dniu 18. Listopada 1881. sprawozdanie z wnioskiem dla petycyi przychylnym, w zeszłym zaś roku komisya prawnicza przyjęła wniosek ten w zupełności. Wysoka Izba na razie sprawy tej rozstrzygnąć nie chciała i głównie przez wzgląd na Akademię umiejętności zwróciła ją komisyi prawniczej do bliższego zbadania, komisya obecna jednak, mając nadto do załatwienia przekazane sobie dwie nowe petycye, nie widzi przyczyny, dla którejby od uchwał dawniejszych komisyj prawniczych w przedmiocie tym odstępywać miała.

Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że myślą przewodnią krajowej ordynacyi wyborczej przy wprowadzeniu głosów wirylnych dla Rektorów dwóch Uniwersytetów krajowych było nadać najwyższym interesom naukowym kraju zastępstwo w naszej reprezentacyi krajowej i wzgląd ten podniesiony też był w sprawozdaniu Wydziału krajowego, gdy jednak przeważna część posłów wychodzi z tego założenia, że każdy poseł bez względu na kuryę, która go wybrała, poczytywać się ma za posła kraju, powołanego do zastępstwa wszystkich tegoż interesów żywotnych i gdy jesteśmy pewni, że także członkowie Sejmu krajowego, mający głosy wirylne, podzielają

to samo przekonanie, to dla komisyi wzgląd powyższy nie był decydującym i dla tego też jej zdaniem wcale nie zachodzi potrzeba wchodzenia w rozbiór kwestyi, czy Prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie, jako najwyższej instytucyi naukowej polskiej, nienależałoby przyznać również głosu wirylnego, których pomnażanie nie jest w ogólności rzeczą pożądaną.

Komisya liczyć się jednak winna z faktem, że Rektorom Uniwersytetów krajowych przyznanym jest głos w reprezentacyi krajowej i że prawo to, do godności ich przywiązane, podnosi na zewnątrz zaszczytne ich stanowisko społeczne. Ponieważ Szkoła politechniczna we Lwowie zorganizowaną jest na wzór Uniwersytetów, mając Wydziały, które wybierają corocznie dziekanów i mając również na czele rektorów, wybieranych co roku z grona profesorów, przeto niepodobna już przez wzgląd na prostą słuszność odmówić naczelnikowi Szkoły, zajmującéj we wszystkiém stanowisko Uniwersytetów, tego samego prawa, które Rektorom Uniwersytetów krajowych zostało przyznane.

Komisya prawnicza wnosi więc:

„Wysoki Sejm krajowy raczy uchwalić umieszczony poniżéj projekt dodatku do §. 3. Statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 r.“

We Lwowie dnia 7. Października 1883.

Przewodniczący:
Zawadzki w. r.

Sprawozdawca:
Zoll w. r.

Ustawa

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiém, zawierająca dodatek do §. 3. Statutu krajowego z dnia 26. lutego 1881., powołująca Rektora c. k. Szkoły Politechnicznéj we Lwowie na członka Sejmu krajowego z głosem wirylnym.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiém Księstwem Krakowskiém rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Oprócz osób, w §. 3. Statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 r. wymienionych, jest członkiem Sejmu krajowego także Rektor c. k. Szkoły Politechnicznéj we Lwowie.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jéj ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie téj ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

I. Związkowa drukarnia.